

# Lipiński, Wacław

---

## Archiwa formacyj polskich z wojny światowej

---

Przegląd Historyczny 27/2, 236-257

---

1928

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

### 3. WACŁAW LIPIŃSKI

## ARCHIWA FORMACYJ POLSKICH Z WOJNY ŚWIATOWEJ

I. Wojna światowa powołała do życia cały szereg wojskowych formacyj polskich, które za cel postawiły sobie bądź walkę o niepodległość, bądź udziałem swym w wielkim dramacie dziejowym miały zamiar wpłynąć korzystnie na losy swego kraju. W miarę trwania światowej wojny — ilość tych formacyj rosła, równoległe do wzrastania i gruntowania się w społeczeństwie polskim ideologii niepodległościowej, ideologii, która za cel swych wysiłków i prac stawiała problem odbudowy polskiej państwowości.

Najwcześniej i najpełniej przygotowywały się do tych zadań związki wojskowe, formowane od r. 1908-go na terenie b. Galicji a wkrótce i poza nią, jak również i poza granicami Polski. Związek Walki Czynnnej zorganizowany przez Józefa Piłsudskiego i w dalszym tej organizacji rozwoju Strzelec oraz Związek Strzelecki — miał się stać kadrą powstańczego żołnierza, którego liczbę powiększyły wydatnie w ślad za inicjatywą Józefa Piłsudskiego wkrótce utworzone: Polskie Drużyny Strzeleckie, Drużyny Bartoszowe, Sokole Drużyny Polowe, Drużyny Podhalańskie oraz Drużyny im. Tadeusza Kościuszki.

Z tych tedy związków wojskowych, najwcześniej i najpełniej — przygotowanych do podjęcia walki o całość ziem polskich — wyrosła pierwsza, najpotężniejsza i najbardziej istotny wpływ na losy swego narodu w latach światowych wojny wywierająca — formacja Legionów Polskich.

W dniu 2 sierpnia 1914 roku pierwszy konny patrol strzelecki prze-

kroczył granicę b. Królestwa Kongresowego<sup>1)</sup> a w ślad za nim 6 sierpnia wyruszyły dalsze oddziały wojskowe kierujące się na północ, w stronę Kielc. Od tej daty pamiętnej, po pięćdziesięciu latach przerwy, znów rozpoczynają się — tragicznie w r. 1863 przerwane — dzieje żołnierza polskiego.

Bataljony strzeleckie do dnia 22 sierpnia występują jako oddziały Wojska Polskiego<sup>2)</sup>. Z dniem 22 sierpnia wcielone zostają do utworzonych, mocą powstania 16. VIII. 1914 Naczelnego Komitetu Narodowego, Legionów Polskich jako 1 pułk piechoty, będący częścią t. zw. Legionu Zachodniego. Równocześnie tworzy się we Lwowie Legion Wschodni, który po wymaszerowaniu stamtąd 29. VIII — został w Mszynie Dolnej dn. 26. IX. 14 rozwiązany, z resztek zaś i napływających ochotników utworzone zostały w dn. 27 września 3 pułk i nieco wcześniej 2 piechoty, które wraz z dywizjonem kawalerji i dwiema baterjami artylerji wyruszyły na front w Karpatach<sup>3)</sup>.

W niecałe trzy miesiące później, w dniu 18. grudnia 1914 roku z oddziałów legionowych tworzą się dwie brygady: I-a w składzie 1 i 5 pułku, II-a w składzie: 2 i 3-go. Wkrótce bowiem poczęły się organizować pułki 4-ty i 6-y, które w ciągu 1915 roku odmaszerowały na front, tworząc brygadę III. z czem w związku jeden z pułków brygady I-ej otrzymał numer 5<sup>4)</sup>.

Te trzy brygady wraz z 1 pułkiem artylerji i dwoma pułkami kawalerji stanowią całość organizacyjną Legionów Polskich. Pod tą nazwą walczą przez dwa lata zgorą na froncie przeciwrosyjskim, wznawiając znakomicie tradycję polskiego żołnierza, aż póki w związku z posunięciami polityczno-wojskowymi państw centralnych (akt 5 listopada 1916 r. proklamujący niepodległość Królestwa Polskiego) nie zostały przemianowane z dniem 20. IX. 1916 na P o l s k i K o r p u s P o s i ł k o w y, mający się składać z dwóch dywizyj, z zachowaniem narazie nazwy Legjonów Polskich<sup>5)</sup>.

Obok Polskiego Korpusu Posiłkowego, przeniesionego z frontu do kraju — wkrótce powstaje jeszcze jedna formacja, genezę swą wywodząca z Legionów a mianowicie P o l s k a S i ł a Z b r o j n a

1) Raport oficera strzeleckiego Beliny-Prażmowskiego z dn. 5. VIII. 1914. Teki legionowe. Arch. Wojskowe.

2) Archiwum Wojskowe. Teki Legionowe.

3) Rozkaz Nr. 13 Komendy Legionów Polskich, z Krakowa dnia 27. IX. 1914. Arch. Wojskowe. Teki Legionowe.

4) Archiwum Wojskowe. Teki legionowe.

5) Rozkaz Naczelnego Komendy Armji austr. węg. Nr. 19201 z dnia 20. 9. 1916. Arch. Wojsk. Teki Legionowe.

(W e h r m a c h t) utworzona na skutek powołania do życia Królestwa Polskiego.

Formacje te a więc: Wojsko Polskie, Legjony Polskie, Polski Korpus Posiłkowy, oraz Polska Siła Zbrojna miały swe reprezentacje polityczne, które wobec społeczeństwa ponosiły odpowiedzialność za ich formowanie, rozwój i użycie w wojnie światowej. Wojsko Polskie — reprezentowała Polska Organizacja Narodowa (P. O. N.)<sup>1)</sup> od 6. VIII. 1914 do 20. VIII, Legjony i Polski Korpus Posiłkowy — Naczelny Komitet Narodowy<sup>2)</sup> (od 16. sierpnia 1914 do 1 X. 1918 r.), Polską Siłę Zbrojną — Departament Wojny Tymcz. Rady Stanu<sup>3)</sup> (od 14. I. 1917 do 27. X. 1917 r.), a następnie Komisja Wojskowa Rady Regencyjnej<sup>4)</sup> od 27. X. 1917 r. do chwili uformowania nowych władz wojskowych przez Naczelnego Wodza i Naczelnika Państwa w listopadzie r. 1918-go.

Następną z kolei formacją wojskową, która genezę swą czerpie z pracy wojskowej, ku osiągnięciu niepodległego Państwa Polskiego przez Józefa Piłsudskiego skierowanej — jest Polska Organizacja Wojskowa.

Została ona stworzona w sierpniu 1914 roku, po połączeniu się na terenie Warszawy Związków i Drużyn Strzeleckich a za zadanie postawiła sobie nie tylko reprezentować ideę legjonową na terenie b. Królestwa Polskiego ale przede wszystkim rozwinąć akcję wojskową, dywersyjną, skierowaną przeciwko Rosji<sup>5)</sup>.

Był to okres pierwszy prac Polskiej Organizacji Wojskowej, okres tak zw. p r z e c i w r o s y j s k i, w którym to okresie P. O. W. cały swój wysiłek kierowała na walkę z Rosją<sup>6)</sup>. Okres drugi, następny — rozpoczyna Polska Organizacja Wojskowa od lipca 1917 roku — kiedy, w związku z ówczesną sytuacją polityczno-wojskową (kryzys przysięgowy w Legjonach) Polska Organizacja Wojskowa zwraca się przeciwko Niemcom, rozszerzając krąg swego działania na wszystkie ziemie Polski oraz na Ukrainę i Rosję<sup>7)</sup>. Kończy się ten okres p r z e c i w n i e m i e c k i w dn. 20 listopada t. j. w dniu mobilizacji P. O. W. i wcielenia jej do Wojska Polskiego.

<sup>1)</sup> S r o k o w s k i *Zarys historii N. K. N.* Kraków, 1923.

<sup>2)</sup> Tamże.

<sup>3)</sup> K a z. W ł. K u m a n i e c k i *Odbudowa państwowości polskiej. Najważniejsze dokumenty*, Kraków 1924.

<sup>4)</sup> Tamże.

<sup>5)</sup> *Przełom*. Jednodniówka poświęcona wypadkom 7—11. XI. 1918 r.

<sup>6)</sup> Tamże.

<sup>7)</sup> Archiwum Wojsk. Biura Historycznego, Teki relacyj.

Organizacyjnie w okresie pierwszym Komenda Naczelna znajdowała się w Warszawie, podlegając Komendantowi Głównemu, którym był Józef Piłsudski, bezpośrednio od ówczesnego Brygadiera odbierając instrukcję<sup>1)</sup>; w okresie drugim Komendantem Głównym z siedzibą w Krakowie zostaje pułkownik Rydz-Śmigły, któremu podlegają Komendy Naczelne: Komenda Naczelna Nr. 1. w Warszawie, obejmująca teren całego b. Królestwa Kongresowego, K. N. Nr. 2 — w Krakowie, obejmuje teren b. Galicji, K. N. Nr. 3 z siedzibą w Kijowie na teren Ukrainy oraz K. N. Nr. 4 obejmująca Rosję północną, Białoruś i Wileńszczyznę z siedzibą w Mińsku<sup>2)</sup>).

Kierunek prac wojskowo-politycznych Polskiej Organizacji Wojskowej prowadził — jak się mówiło — sam Józef Piłsudski, jako Komendant Główny przez podległego sobie Komendanta Naczelnego. W okresie drugim, od dnia 22 lipca 1917 r., w którym to dniu Brygadiera został przez Niemców aresztowany — kierował pracą wojskową P. O. W. pułkownik Rydz-Śmigły przez podległe mu wymienione już cztery Komendy Naczelne, kierunek zaś polityczny nadawany był przez ciało kolegjalne, „Konwent” oraz przez t. zw. organizację „A”, na której czele stał kapitan Jędrzej Moraczewski, ówczesny poseł do austriackiego parlamentu<sup>3)</sup>).

Z chwilą wybuchu światowej wojny, w niedługim czasie po powstaniu Legionów Polskich, po drugiej stronie linii bojowej rozpoczęła się praca nad organizacją formacji polskiej, któraby, walcząc przy boku wojsk rosyjskich, mogła wpłynąć przez to korzystnie na przyszłe losy Polski. W odpowiedzi bowiem na wypowiedzenie wojny Rosji przez powstańcze oddziały wojskowe Józefa Piłsudskiego — Głównodowodzący wojskami rosyjskimi W. Ks. Mikołaj Mikołajewicz wydał w dniu 14 sierpnia 1914 r. odezwę do Polaków, która się stała polityczną podstawą formowania oddziałów polskich przy boku Rosji<sup>4)</sup>).

Powstają więc w dniu 18.IX.1914 r. na podstawie zezwolenia generał-kwaterniera sztabu południowo - zachodniego frontu, tak zw. drużyny G o r c z y ń s k i e g o, wkrótce, dnia 10.X.1914 r. przemianowane na L e g j o n P o l s k i (t. z w. P u ł a w s k i), składający się z jednego bataljonu piechoty i jednego szwadronu ka-

1) Tamże.

2) Archiwum Wojsk. Biura Historycznego. Teki relacji.

3) Mjr. dr. W a c ł a w L i p i ń s k i *Źródła do historii najnowszej wojskowości polskiej*. Warszawa 1927, oraz Teki relacji Wojsk. Biura Historycznego.

4) H e n r y k B a g i ń s k i *Wojsko polskie na Wschodzie. 1914—1920* Warszawa, 1920.

5) Tamże.

walerji<sup>1)</sup>). Legjon ten po kilkumiesięcznym udziale w walkach na froncie przeciwniemieckim, został na rozkaz Warszawskiego generał-gubernatora Jengałyczewa w dniu 5. II. 1915 r. rozwiązany i przemianowany tym samym rozkazem na 739 i 740 drużyny pospolitego ruszenia (piechota) a kawalerja na 104 i 105 konne sotnie pospolitego ruszenia, trwające pod tą nazwą do chwili utworzenia z nich nowej jednostki, jaką była brygada Strzelców Polskich, powołana do życia z dniem 13. X. 1915 r. rozporządzeniem gen. Aleksiejewa, a składająca się z czterech bataljonów piechoty i dywizjonu kawalerji (2 szwadrony).

Brygada strzelców polskich w wymienionym składzie trwa do dnia 21.II.1917 roku. W dniu tym zostaje ona przeorganizowana i powiększona do siły dywizji. Dywizja strzelców polskich składa się z 4 pułków piechoty (1, 2, 3, 4), kompanji technicznej (inżynierskiej) oraz dywizjonu kawalerji (również 2 tylko szwadrony). W tym składzie dywizja ta została później wcielona, już po rewolucji rosyjskiej, do formującego się I korpusu Wojsk Polskich gen. Dowbora-Muśnickiego.

Oдноśnie kierownictwa politycznego, zaznaczyć należy, iż tak zwane drużyny Górczyńskiego pierwotnie swej reprezentacji politycznej nie miały całkowicie. Dopiero po przemianowaniu ich na I Legjon Polski, istniejący od chwili wybuchu światowej wojny Komitet Narodowy w Warszawie podjął się reprezentowania politycznego tej formacji i w związku z opieką nad nią od tej chwili, wyłonił w styczniu 1915 roku „Komitet Organizacyjny Legjonów Polskich” w którym obok wojskowych, zasiadali przedstawiciele społeczeństwa, dając Legjonowi Puławskiemu oparcie polityczne. Z chwilą jednak rozwiązania tej formacji i zamiany jej na oddziały pospolitego ruszenia, co jak wiadomo nastąpiło w lutym 1915 r. — „Komitet Organizacyjny” w dniu 27. III. 1915 postanawia się rozwiązać<sup>1)</sup>.

Brygada i Dywizja Strzelców Polskich już swej reprezentacji politycznej nie miały — powstanie ona dopiero z chwilą wybuchu rosyjskiej rewolucji i formowania się nowych, polskich formacyj wojskowych.

Marcowa bowiem rewolucja rosyjska roku 1917 i rozwijająca się z każdym dniem coraz bardziej anarchja w wojsku rosyjskiem jak również i polityczne oświadczenia (deklaracja Tymczasowego rządu rosyjskiego z dn. 30 marca 1917 r.) w sprawie polskiej — skłoniły

<sup>1)</sup> Henryk Bagiński. j. w.

Polaków odbywających powinność wojskową w wojsku rosyjskiem do organizowania się w odrębne jednostki. Początkowo celem tej organizacji miało być zapewnienie powrotu do kraju, sprawy samopomocowe i kulturalno - oświatowe<sup>1)</sup>. Rychło jednak akcja ta stawia przed sobą program polityczno - wojskowy w sensie walki o państwowość polską. W ten sposób przychodzi do organizacji następujących polskich wojskowych formacyj na terenie rosyjskim:

I K o r p u s W o j s k P o l s k i c h. Za datę jego powstania z różnych oddziałów (w tem 1 dywizja strzelców polskich) — uważać należy dzień 24. VII. 1917 r. — za datę końcową dzień 21 maja 1918 (kapitulacja I korpusu). Skład korpusu: trzy dywizje strzelców (1, 2, 3 — o łącznej sile 12 pułków) trzy pułki ułanów (1, 2, 3), trzy brygady artylerji, jeden dywizjon moździerzy, jeden ciężki, konny dyw. artyl. i dywizjon parkowy, 1 pułk inżynieryjny oraz szereg zakładów korpusu<sup>2)</sup>.

II K o r p u s W o j s k P o l s k i c h. Data powstania: 21 grudnia 1917 roku — data końcowa: 11 maj 1918 (Bitwa pod Kanio-  
wem i kapitulacja II korpusu). Skład korpusu: 4 i 5 dywizja strzelców (pułki 13, 14, 15 i 16), dwa pułki ułanów (5 i 6), brygada artylerji złożona z 3 dywizjonów i dwu baterji oraz pułk inżynieryjny i zakłady. W skład II korpusu weszły dwa pułki piechoty (2 i 3) Polskiego Korpusu Posiłkowego, które w dniu 15 lutego 1918-go przeszedłszy front rosyjsko-austrjacki pod Rarańczą, połączyły się z II korpusem w Scrokach, uzupełniwszy jego skład<sup>3)</sup>.

III K o r p u s W o j s k P o l s k i c h. W dniach 24—27 grudnia 1917 r. organizują się pierwsze drobne oddziały. Dnia 2 stycznia 1918 r. powstaje C z a s o w y I n s p e k t o r a t P o l s k i e j S i ł y Z b r o j n e j na Ukrainie, który formuje korpus III. Nie otrzymał on jednak ram organizacyjnych tak jak korpus I i II i w miesiącach czerwcu i lipcu 1918 r. zostały poszczególne oddziały tego korpusu, rozrzucone na Ukrainie, bądź wyniszczone bądź zmuszone do rozbrojenia<sup>4)</sup>.

4-ta d y w i z j a g e n. Ż e l i g o w s k i e g o, powstaje z resztek korpusu II na terytorjum Kubania. Początek jej organizacji przypada na październik 1918 roku. W czerwcu 1919 roku przybywa przez Rumunję do kraju, gdzie zostaje w dniu 18 czerwca 1919

<sup>1)</sup> Archiwum Wojskowe. Teki Zw. Wojskowych Polaków.

<sup>2)</sup> Archiwum Wojskowe. Akta I korpusu Wojsk Polskich.

<sup>3)</sup> B e r g e l R a j m u n d *Dzieje II korpusu*. Warszawa 1921 oraz akta korpusu II. Arch. Wojskowe.

<sup>4)</sup> Akta korpusu III. Arch. Wojsk.

r. przemianowaną na 10-tą dywizję piechoty. Skład dywizji 4-tej: 3 pułki piechoty, pułk artylerji, pułk ułanów<sup>1)</sup>.

5-ta dywizja Syberyjska powstaje w lipcu 1918 roku. Skład: trzy pułki strzelców (1, 2, 3), bataljon kadrowy, bataljon szturmowy, 1 pułk ułanów, 5 pułk artylerji, bataljon inżynieryjny. 10 stycznia 1920 r. dywizja kapituluje — resztki wracają do kraju w dniu 1 lipca 1920 r. do Gdańska<sup>2)</sup>.

Wszystkie te, wyliczone powyżej formacje — od pierwszej chwili swego powstania opierały się na instytucjach, biorących na siebie odpowiedzialność przed polskim społeczeństwem za ich tworzenie. Tak więc reprezentacją polityczną formacyj polskich na wschodzie tworzonych od chwili wybuchu rewolucji rosyjskiej — był Naczelnny Polski Komitet Wojskowy (Naczpól) — wyłoniony w Piotrogradzie w dniu 21 czerwca 1917 roku a prowadzący swe prace do dnia 30 stycznia 1918 roku<sup>3)</sup>.

Powstał on ze Zjazdu Związków Wojskowych Polaków. Jak się już o tem mówiło — od pierwszych zaraz dni rewolucji rosyjskiej, Związki Wojskowych Polaków poczęły się tworzyć w różnych naraz punktach na obszarze Rosji, stawiając sobie za cel powrót do kraju, sprawy samopomocowe i oświatowo-kulturalne. Już w dniu 24 marca 1917 r. organizuje się pierwszy taki związek w Piotrogradzie, za którym wnet poczynają się organizować pod tą samą przeważnie nazwą związki dalsze. Zmiana pierwotnych zadań związków nastąpiła w dniach 29 kwietnia — 4 maja r. 1917, kiedy to zjazd delegatów wojskowych Polaków w Moskwie uchwalił „Statut Związku Wojskowych Polaków” postanawiając wydzielenie Polaków z wojska rosyjskiego i utworzenie z nich armji polskiej. Zorganizowane na podstawie tego statutu Związki Wojskowych Polaków — na pierwszym ogólnym zjeździe delegatów w Piotrogradzie w dniu 21 czerwca 1917 r. wyłoniły „Naczelnny Polski Komitet Wojskowy” (Naczpól) jako reprezentację polityczną i kierowniczą mających się tworzyć formacyj wojskowych.

Naczpól istniał do dnia 30 stycznia 1918 r. W dniu tym Naczpól się rozwiązuje — przelewając swą władzę na Naczelną Radę Polskiej Siły Zbrojnej. Organizacja ta istniała do 4 marca 1918 r., w którym to dniu złożyła swe mandaty do rąk Rady Regencyjnej<sup>4)</sup>.

<sup>1)</sup> *Zarys historii formacyj polskich na Wschodzie.* Warszawa 1921.

<sup>2)</sup> *Polacy na Syberji.* Warszawa 1928 oraz akta archiw. Wojskowego.

<sup>3)</sup> Akta Nacz. Polsk. Komitetu Wojskowe. Arch. Wojsk. Biura Historycznego.

<sup>4)</sup> Akta Nacz. Rady Polskiej siły Zbrojnej. Arch. Wojsk. Biura Historycznego



Poza „Naczelnym Polskim Komitetem Wojskowym” oraz „Naczelną Radą Polskiej Siły Zbrojnej” w zależności od lokalnych warunków w jakich tworzyły się poszczególne formacje na terenie Rosji — powstawały inne ponadto reprezentacje polityczne tych formacji, działające bądź z ramienia wyżej wymienionych instytucyj polityczno-wojskowych, bądź pozostające z nimi w porozumieniu i kontakcie.

Do takich zaliczyć należy:

K o m i t e t w y k o n a w c z y b. frontu rumuńskiego zorganizowany na zjeździe Zw. Wojskowych Polaków w Kiszyniowie w dniu 1. XII. 1917 roku. Reprezentował on politycznie korpus II, zmieniając 15 marca 1918 roku nazwę swą na „Naczelną Radę Wojskową II korpusu” (w której skład weszli oficerowie Korpusu II). Rada ta rozwiązała się w dniu 28 marca 1918 r., przelewając całą swą władzę na gen. Hallera<sup>1)</sup>,

W związku pozatem z losami II i III korpusu, formujących się na Ukrainie, powstało w Kijowie N a c z e l n e D o w ó d z t w o W o j s k P o l s k i c h sprawowane przez gen. Osieńskiego. „Naczelne Dowództwo” kierując akcją wojskową wymienionych korpusów, prowadziło zarazem całą akcję polityczną w stosunku do okupantów (Niemców i Austriaków), do władz rosyjskich i ukraińskich oraz w stosunku do warszawskiej Rady Regencyjnej. „Naczelne Dowództwo Wojsk Polskich” zostało zorganizowane w dniu 7 kwietnia 1918 roku. zlikwidowało się zaś z dniem bitwy pod Kaniowem, t. j. 11 maja 1918 r.<sup>2)</sup>.

Przy 4-ej dywizji gen. Żeligowskiego funkcjonował „Komitet Naczelny Wojsk Polskich na Wschodzie” zorganizowany w dniu 18 października 1918 roku — zlikwidowany z dniem wymarszu tej dywizji z Odessy t. j. z dniem 5 kwietnia 1919 roku. Również i 5-ta dywizja syberyjska, tworzona w ogromnym oddaleniu od kraju i od wszelkich instytucyj z krajem związanych — podlegała politycznemu kierownictwu, reprezentowanemu przez P o l s k i K o m i t e t W o j s k o w y n a S y b e r j i<sup>3)</sup>.

Prócz wymienionych wyżej formacyj wojskowych oraz ich politycznych reprezentacyj, tworzonych na terenach Rosji — wymienić należy kilka jeszcze drobnych oddziałów wojskowych, formowanych bądź zdala od miejsca głównych skupień Polaków, bądź też powstałych

1) Teki Korpusu II Wojsk Polskich Archiwum Wojskowe.

2) Pismo gen. Osieńskiego do Rady Regencyjnej z dnia 26 maja 1918 r. Teki korpusu II. Archiwum Wojskowe.

3) Teki Dywizji Syberyjskiej. Archiwum Wojskowe.

z resztek kapitulujących czy rozbijanych przez nieprzyjaciela formacyj poważniejszych.

Zaliczyć do nich należy: oddział polski w Odessie (od 23 listopada 1917 r. do 20.IV.1918 r.), Polską Oddzielną Brygadę na Kaukazie (od 25. XII. 1917 r. do 26. VII. 1918), Legjon Polski w Finlandji (od 24. IV. 1917 r. do 1. III. 1918) oddział na Murmanie (od 29. VI. 1918 — do listopada 1918 r.) oraz oddział na Kubaniu (od 24 sierpnia 1918 r. do końca roku 1918-go).

Wymienione te, drobniejsze formacje aczkolwiek nie miały swego politycznego odpowiednika na miejscu tworzonego ani często nawet kontaktu czy to z Naczelnym Polskim Komitetem Wojskowym czy też Naczelną Radą Polskiej Siły Zbrojnej — należy uważać za reprezentowane przez te instytucje, gdyż organizacja owych drobnych oddziałów podejmowana była wszędzie w myśl tych postulatów, które dla powstającego wojska polskiego na wschodzie uchwalili powszechny Zjazd Wojskowych Polaków w czerwcu 1917 roku.

Osobne miejsce w historii wojskowych formacyj polskich tworzonych w okresie wojny światowej — zajmują oddziały tworzone we Francji. Z chwilą wybuchu wojny w dniu 22 sierpnia 1914 r. utworzona została przy 1 p. p. Legji Cudzoziemskiej kompanja polska (od miejsca postoju i organizacji w Bajonnie — zwana *o d d z i a ł e m B a j o ń c z y k ó w*) która walczy pod własnym narodowym sztandarem do dnia 22 sierpnia 1915 roku. Aczkolwiek nie była ona z punktu widzenia prawnego - wojskowego odrębnym oddziałem narodowym — to jednak, zważywszy na jej całkowity skład polski i na pobudki, które skłoniły Bajończyków do pochycenia za broń — uznać należy oddział ten za odrębną polską formację i z tego punktu widzenia należy dzieje jej rozpatrywać.

Wyliczone dotychczas wojskowe formacje polskie nie stanowią pełnej ich liczby. Dochodzi mianowicie jeszcze do niej jedna z najsilniejszych i dzięki warunkom w jakich powstała, najlepiej wyposażonych formacyj — *a r m j a p o l s k a w e F r a n c j i*.

Utworzenie „autonomicznej armji polskiej” zostało zadekretowane przez Prezydenta francuskiej republiki w dniu 4 czerwca 1917 roku. Na podstawie tego dekretu organizowana, uzupełniana ochotnikami Polakami ze Stanów Zjednoczonych i Kanady oraz rozbitkami z II korpusu na wschodzie, jako też i jeńcami — Polakami, wziętymi przez Francuzów na froncie Zachodnim — armja ta, w składzie 3 dywizyj, piechoty, w lutym 1919 roku powraca do kraju, gdzie zostaje wcielona do walczącego z Rosją Wojska Polskiego.

Reprezentację polityczną tej formacji objęła początkowo R a d a W e t e r a n ó w złożona z emigrantów, uczestników polskich powstań narodowych, — później, począwszy od dnia swego powstania t. j. od 15 lipca 1917 roku K o m i t e t N a r o d o w y, który nad armją polską we Francji rozciąga swą opiekę aż do chwili powrotu jej do kraju, będąc politycznym wyrazicielem przesłanek, z jakich armja polska we Francji powstała.

II. Wymienione w rozdziale poprzednim wojskowe formacje polskie — pozostawiły bogate ślady w postaci aktów i dokumentów, źródeł bezpośrednich, stanowiących archiwa do historii formacyj polskich.

Archiwa te przechodziły różnorodne koleje losu zanim wszystkie dostały się do kraju i zostały zgrupowane w centralnem A r c h i w u m W o j s k o w e m w Warszawie na forcie Legjonów. Nie wszystkie od razu się tam dostały. Jedne od pierwszej chwili swego powstania znalazły się w kraju, inne długą musiały odbyć wędrówkę, zanim je złożono w odpowiednie miejsce.

Rzecz prosta — z natury rzeczy najpełniej i najbogaciej przedstawia się archiwum tych formacyj, które formowały się w kraju lub też w jego pobliżu. Z tego względu najbogatsze i może najpełniejsze archiwum posiadają Legjony Polskie oraz wszystkie te formacje, które z Legjonów Polskich biorą swój początek. Będą to więc archiwa Komendy Legjonów Polskich, Komendy I-ej, II-ej i III-ej brygady, archiwum zawierające akta wszystkich pułków piechoty legjonowej, dwóch pułków kawalerji, pułku artylerji, Archiwum Komendy Polskiego Korpusu Posiłkowego, Polskiej Siły Zbrojnej (Wehrmachtu), akta Komisji Wojskowej Tymczasowej Rady Stanu, archiwum Komendy Uzuppełnień (Bolechów), archiwum Komendy Grupy (Kozienice) archiwa wszystkich, bardzo licznych legjonowych stacyj zbornych, archiwum Departamentu Wojskowego Naczelnego Komitetu Narodowego, Centralnego Urzędu Ewidencyjnego i Departamentu Opieki N. K. N. oraz Inspektoratu Wyszkożenia Polskiej Siły Zbrojnej, jak również i akta procesu legjonowego w Marmaros-Sziget.

Przeważnie wszystkie, bardzo liczne te akta — początek swój biorą z archiwum, jakie powstało już w roku 1917. W tym czasie utworzone zostało Archiwum Legjonowe w Krakowie, w którym zostały złożone akty poszczególnych pułków, Komend, Zakładów, oraz instytucyj związanych z Legjonami.

Niewszystkie jednak akty się tam znalazły. Ze względu na wewnętrzne tarcia w Legjonach, ze względu na walkę ideowo-polityczną

jaką toczyła I-a ich brygada zarówno z Komendą Legjonów, jak i z Naczelnym Komitetem Narodowym — nie było tam wszystkich akt I-ej brygady. Znalazły się one dopiero później, uzupełniane są nawet do dzisiejszego dnia.

Rzecz prosta, wśród legjonowych dokumentów, najpełniej przedstawiają się akta oficjalne, korespondencja, jaka toczyła się między poszczególnymi oddziałami, oraz korespondencja oddziałów do góry — i odwrotnie. Natomiast cały szereg akt, któreby mogły oświetlić ważniejsze momenty polityczno-wojskowe, jest jeszcze dzisiaj w rękach prywatnych i powoli dopiero ściągają się je do archiwum Legjonowego, wchodzącego w skład centralnego Archiwum Wojskowego.

Jak z tego wyliczenia wynika, źródła dotyczące się wojskowej działalności Legjonów są prawie wszystkie na miejscu, gorzej natomiast przedstawia się sprawa z dokumentami, dotyczącymi historii wojskopolitycznej Legjonów. Akta Naczelnego Komitetu Narodowego, dotyczące się spraw politycznych zostały oddane przez N.K.N. do Archiwum Miejskiego w Krakowie z zastrzeżeniem, iż dostęp zostanie otwarty do nich badaczowi dopiero po 30 latach. Niewiadomo więc w jakim stanie są te akta, niewiadomo w jaki sposób zostały one tam ułożone i nic też o ich zawartości nie można jeszcze dzisiaj powiedzieć.

Z drugiej zaś strony, ponieważ akcja reprezentująca ideologię niepodległościową, prowadzona czy to przez P. O. N. (Polską Organizację Narodową) czy C. K. N. (Centralny Komitet Narodowy) w większości wypadków również nie pozostawiła po sobie żadnych grup archiwalnych — również więc i ta strona zagadnienia powoduje bardzo poważną lukę w zasobach archiwalnych posiadanych przez Archiwum Wojskowe.

O ile jednak akta odnoszące się do Legjonów Polskich znalazły się odrazu wkraju, dzięki temu, iż bardzo wcześnie zwrócono na nie uwagę jako na świadectwa, które oświetlą w przyszłości dzieje tej najpoważniejszej i najbardziej zwartej formacji, na archiwalną ich stronę niejednokrotnie nie-małą też zwracając baczność—o tyle archiwa formacji Wschodnich, tworzonych w warunkach o wiele cięższych i bardziej skomplikowanych, w okolicznościach mało sprzyjających normalnej pracy kancelaryjnej — nie mogły — rzecz prosta dotrzeć w takim stanie, w jakim dotrwały akta Legjonów Polskich. Tak więc akta I Korpusu Polskiego gen. Dowbor-Muśnickiego zajęte zostały przez Niemców przy kapitulacji korpusu w Mińsku i Bobrujsku i stamtąd przewiezione do Warszawy, skąd po uwolnieniu stolicy złożone zostały w Archiwum Wojskowym. Natomiast Korpus II roz-

proszony po bitwie pod Kaniowem, archiwum swe w przeważnej części w obawie przed Niemcami zniszczył, z czego część tylko dostarczył i dzisiaj kompletuje się ono ze szczątków zbieranych od chwilowych jego posiadaczy, dorywczo je posiadających. Również i Korpus III jak i pozostałe formacje polskie na Wschodzie a więc oddział polski w Odesie, polska oddzielna brygada na Kaukazie, Legjon Polski w Finlandji, oddziały na Murmanie, oddział na Kubaniu oraz 5-ta dywizja syberyjska — nie mając możliwości powrotu w całości organizacji swej do kraju—tem bardziej, rzecz prosta, ani nie mogły skompletować ani też doprowadzić do kraju akt, dotyczących ich zniennych bardzo losów. Jedyna tylko poza aktami I korpusu—4-ta dywizja gen. Żeligowskiego dzięki powrotowi swemu do kraju z bronią w ręku — przywozła swoje akta i złożyła je w Archiwum Wojskowem.

Dużo lepiej — o ile chodzi o archiwa odnoszące się do akcji polityczno - wojskowej, reprezentowanej przez zorganizowane specjalnie w tym celu instytucje — przedstawia się sprawa z archiwami takich właśnie instytucyj. Tak więc całe archiwum Naczelnego Polskiego Komitetu Wojskowego (Naczołu) złączone w jedną całość wnet po likwidacji Naczołu zostało przed niedawnym czasem złożone do Wojskowego Biura Historycznego, a akta odnoszące się czy to do Naczelnej Rady Polskiej Siły Zbrojnej czy do Komitetu Wykonawczego b. frontu rumuńskiego, czy do poszczególnych związków wojskowych Polaków są zbierane przez Wojskowe Biuro Historyczne, które tworzy z nich osobne grupy archiwalne, z każdym dniem bogące swe zasoby.

Podobnie przedstawia się sprawa z aktami P. O. W. Polska Organizacja Wojskowa, tak wielki wywierająca wpływ na tok rozgrywających się wypadków w Polsce w okresie wojny światowej—aczkolwiek pracowała w warunkach najzupełniej nie sprzyjających grupowaniu i zbieraniu aktów, świadczących o jej pracy i istnieniu, albowiem praca organizacji tej odbywała się wszak w pełnej konspiracji przed zaborcami—to jednak stosunkowo obfite zostawiła po sobie archiwum dzięki zrozumieniu przez jej kierowników ważności zachowania dokumentów dla przyszłego historyka, który z nich mógłby wysnuć później dzieje tej organizacji. Jednakże akta Polskiej Organizacji Wojskowej nie mogąc być nigdy w jednym miejscu zgromadzone, przechodzące z rąk do rąk a najczęściej rozdzielone między cały szereg osób dla tem łatwiejszego ich ukrycia — niewszystkie znalazły sobie drogę do obecnego Archiwum Wojskowego. Powoli jednak z tych ułamków, które napływają składa się z każdym dniem, coraz bardziej obfite archiwum Polskiej Organizacji Wojskowej.

Nie o wiele lepiej przedstawia się archiwum formacyj tworzonych

we Francji. Akta, dotyczące się Bajorczyków znajdują się całkowicie w rękę francuskim, z racji przynależności kompanji Bajorczyków do 1-go pułku piechoty Legji Cudzoziemskiej i zczasem dopiero będzie można na podstawie badania tych akt wyrobić sobie sąd o losach i wartości tych oddziałów. Również i a r c h i w u m a r m j i p o l s k i e j w e F r a n c j i — aczkolwiek cała ta formacja wróciła do kraju w lutym 1919 roku i powinna była przywieźć ze sobą kompletny zbiór swych akt, nie przedstawia się dzisiaj jeszcze korzystnie. Tyczy się to zwłaszcza okresów początkowych, kiedy organizacją armji polskiej we Francji zajmowała się Misja polsko-francuska, zostająca pod kierownictwem generała Archinard'a jak również i pierwszych początków organizacji oddziałów polskich, których akty pozostały przeważnie we Francji; wielką natomiast część akt z okresu późniejszego formowania armji polskiej we Francji — przywozła ona ze sobą do kraju i złożyła je do Archiwum Wojskowego, gdzie się one w osobnym dziale znajdują.

Brak jednak w tym dziale archiwum paryskiego Komitetu Narodowego, jak wiadomo reprezentującego politycznie armję polską we Francji. Przechowywane do niedawna w Paryżu, wróciło już do kraju i jest nie płonna nadzieja, że zarówno jak się to stało z archiwum Naczpołu — i ono wkrótce znajdzie się tam gdzie być powinno t. j. w Archiwum Wojskowym<sup>1)</sup>.

Z tych wszystkich, wyliczonych wyżej grup archiwalnych — warszawskie Archiwum Wojskowe utworzyło u siebie dział f o r m a c y j p o l s k i c h, rozgrupowawszy ten materiał, który do niej w ciągu lat napływał i do dziś dnia napływa. Pracę tę prowadzi jednak w pełnym zrozumieniu, że nie są to wszystkie jeszcze akta, że dużo jeszcze wysiłku trzeba będzie poświęcić ażeby z rąk osób prywatnych — wśród których znajdują się poważne kompleksy akt — wydostać resztę i cały materiał archiwalny, odnoszący się do formacyj polskich z okresu wojny światowej, do użytku historyka w możliwie pełnym stanie oddać.

Poza archiwum wojskowym oraz archiwum Wojskowego Biura Historycznego — znajdują się jeszcze inne archiwa, które posiadają źródła i materiały, potrzebne do odtwarzania dziejów formacyj polskich. Najpoważniejsze po tych dwu archiwach zajmuje miejsce Polskie Archiwum Wojenne, znajdujące się w Centralnej Bibliotece Wojskowej w Warszawie. Było ono gromadzone w latach wojny światowej z inicjatywy profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego i przez nich w większej części zostało skompletowane. Zawiera to archiwum bogaty zbiór

<sup>1)</sup> Redakcja Przeglądu Historycznego nie podziela wypowiedzianego tu poglądu.

akt wtórnych, zbiór wszelkich druków odnoszących się zarówno do formacji polskich, jak i wogóle do dziejów sprawy polskiej z lat wojny światowej. Poza nim, jak się już o tem mówiło, Archiwum Miejskie w Krakowie posiada akta Naczelnego Komitetu Narodowego a poza tem niektóre archiwa jak Ossolineum posiadają pewne fragmenty złożone tam w latach wojny, które jednak w niedługim czasie zwrócone zostaną do Archiwum Wojskowego, gdzie jest jedyne dla nich, ze względu na całość archiwalną, odpowiednie miejsce.

III. W rozdziałach poprzednich omówiło się w zasadniczym skrócie: dzieje poszczególnych formacji polskich, podając pokrótce genezę ich powstania, daty rozgraniczające główne zmiany organizacyjne, składy bojowe (*ordre de bataille*) i najważniejsze instytucje polityczno-wojskowe, reprezentujące przed społeczeństwem własnym i na zewnątrz interesy oraz ideje poszczególnych formacji oraz omówiło się — również w niemałym skrócie — te grupy archiwalne, jakie każda z formacji polskich oraz instytucja polityczno-wojskowa po sobie pozostawiła. Zkolei rzeczy należy teraz rozejrzeć się w zawartości oraz układzie tych grup archiwalnych, by w następnym a końcowym rozdziale ocenić krytycznie, jakie się przed historykiem otwierają przy korzystaniu dla celów syntezy naukowej możliwości wykorzystania omówionych już źródeł i materiałów.

Trzymając się tedy porządku rzeczy, przyjętego w poprzednich rozdziałach przejść należy po kolei wszystkie grupy archiwalne:

#### I Legiony Polskie:

- a) akta komendy Legionów,
- b) akta komendy, I, II, III Brygady,
- c) akta poszczególnych pułków piechoty, kawalerji, artylerji oraz zakładów,
- d) akta Komendy Grupy (Kozienice),
- e) akta Stacyj Zbornych,
- f) akta Departamentu Wojskowego N. K. N. zawierające:
  - a) akta Centralnego Urzędu Ewidencyjnego,
  - b) listę strat, akta superrewizyjne.
- g) akta Departamentu Opieki N. K. N.

Wyliczone tutaj grupy i kompleksy akt legionowych nie wszystkie znajdują się w jednakim stanie. Noszą one na sobie ślad porządkowania, podjętego jeszcze w r. 1917 w Krakowie, jednak porządkowanie to odbywało się zgrubsza, z podziałem na teki, bez porządkowania akt wewnątrz tek. Tak więc w aktach np. Komendy Legionów jest

podział zastosowany na akta operacyjne, personalne, tajne, różne, wywiadowcze, sanitarne, kasowe, ewidencji personalnej, rozkazy, których stan jest nie zawsze jednolity. Akta operacyjne przeważnie znajdują się w pełnym komplecie, z brakami minimalnymi, natomiast czy to akta personalne czy tajne — zawierają dość poważne braki, w miarę jednak porządkowania innych tek, przeważnie usuwane.

Akta komend poszczególnych brygad mają podział również taki, jak i akta Komendy Legjonów, z tem, że największe braki wykazują akta I Brygady, pozatem noszą charakter dość różnorodny, ze względu na połączenie w tych aktach dokumentów pozostałych po Komendzie Głównej z pierwszego okresu Wojsk Polskich (2 sierpień—22 sierpień 1914 r.), po komendzie 1 p. strzelców (od 22 sierpnia do 11 grudnia 1914 r.) — tak, że dopiero z początkiem roku 1915 nabierają one jednolitego charakteru akt I Brygady. Zwrócić należy uwagę, iż w okresie 1914 i 1915-go roku istnieją dwa pułki pod nomenklaturą „pułku 2-go” a to ze względu na wewnętrzny podział brygady I na pułki 1, 2, 3 — co było sprzeczne z oficjalnym podziałem I Brygady na pułki 1 i 5 a co powoduje dość poważne zamieszanie w dokumentach, adresowanych np. do 2 p. Legjonów (II Brygady), wpływających zaś do kancelarii pułku 5 (wewnątrz I Brygady 2-go). Podobne zamieszanie w mniejszym jednak stopniu daje się zauważyć w aktach pułku 3 piechoty i 2 pułku ułanów.

W archiwach poszczególnych pułków należy podkreślić niewielką stosunkowo ilość znajdujących się w nich akt, gdyż kancelarje pracowały przeważnie zeszytami, tak, że całe życie pułku zobrazowane jest w szeregu zeszytów i książek, prowadzonych przez kancelarje pułkowe. Jest jednak tego materiału b. poważna ilość, zwłaszcza jeżeli chodzi o pułki 4 i 6 III Brygady Legjonów, tworzonych dopiero w r. 1915 w normalnych warunkach kadrowych, w których czasie odrazu zorganizowano porządnie funkcjonujące kancelarje.

O wiele bardziej jednolicie przedstawiają się akta zakładów oraz instytucyj pracujących w głębi kraju jak: archiwum Komendy Grupy w Kozienicach, archiwum Departamentu Wojskowego Naczelnego Komitetu Narodowego, zawierające akta Centralnego Urzędu Ewidencyjnego, listy strat, akta superrewizyjne oraz akta bardzo licznych stacyj zbornych. Zawierają one przeważnie dane co do całego ruchu personalnego, zarówno oficerskiego, podoficerskiego i szeregowych (przydziały, zmiany, urlopy i t. d.), wszystkie te akta są w dość dobrym zachowane stanie, utrzymane według pełnej zasady proveniencji.

W równie pomyślnym stanie znajdują się akta „Wehrmachtu” (Polskiej Siły Zbrojnej) oraz Departamentu Wojskowego Tymcz. R. Stanu



i Komisji Wojskowej. Wpłynął na to ten sam взгляд co i przy archiwach instytucyj legionowych, t. j. praca tych urzędów odbywała się w warunkach normalnych, pozwalających na dokładne prowadzenie kancelaryj. Zostawione na miejscu, rzadko przenoszone ze swych pomieszczeń — nie uległy takiemu pomieszeniu, jak to da się zaobserwować przy innych kompleksach archiwalnych.

Odnosnie archiwum Polskiego Korpusu Posiłkowego — to zauważyć należy, iż cały szereg akt należących bezsprzecznie do samej Komendy Legionów — nosi nazwę akt Polskiego Korpusu Posiłkowego. Stało się to na skutek tego, iż po rozbiciu Legionów na „Polską Siłę Zbrojną”, złożoną z b. poddanych rosyjskich (t. zw. przez Niemców „National-Polen” w odróżnieniu od Galicjan) — dowódca grupy Polskiego Korp. Posiłkowego, eks. Schyling, po oddzieleniu akt. P. K. P. i Komendy Legionów — nakazał ich uporządkowanie i wtedy to na całym szeregu akt Komendy Legionów z roku 1917 a nawet i z roku 1916 założone zostały okładki z napisem „Polski Korpus Posiłkowy”, co łącno badacza może w błąd wprowadzić.

Tak się przedstawia zawartość akt legionowych i tych formacyj które z Legionów Polskich wyprowadzają swą genezę. Co do archiwum Polskiej Organizacji Wojskowej, to zawiera ono w kilkudziesięciu tekach przeważnie akta odnoszące się do drugiego okresu pracy P.O.W. Okres pierwszy, przeciwrosyjski — nie zostawił po sobie żadnych prawie kompleksów archiwalnych. Kilka tylko teczek zawiera luźne notatki, raporty oraz instrukcje uporządkowane chronologicznie, wśród których najpoważniejszy kompleks zawierają akta bataljonu warszawskiego.

Najważniejszy jednak kompleks akt w archiwum Polskiej Organizacji Wojskowej, przedstawiają akta drugiej połowy 1916 r. do wiosny 1917 r., a więc za ten okres czasu, w którym Polska Organizacja Wojskowa wystąpiła na zewnątrz, prowadząc prace napół jawnie. Z tego okresu są akta Komendy Naczelnej, komend okręgowych i obwodowych, zachowane w dość dobrym stanie. Są one już dzisiaj wewnątrz teczek uporządkowane według rzeczowego podziału: instrukcje, raporty (stanu, polityczne, kasowe, kolportażu i t. d.), dalej: wyszkolenie, personalne, różne regulaminy, rozkazy, okólniki etc.

Archiwa formacyj wschodnich obejmują następujące oddziały oraz instytucje:

- a) Legion Puławski,
- b) Brygada Strzelców,
- c) Dywizja Strzelców,

- d) I Korpus,
- e) II Korpus,
- f) III Korpus,
- g) 4-a dywizja Żeligowskiego,
- h) 5-a dywizja Syberyjska,
- i) Naczelny Polski Komitet Wojskowy,
- j) Związki Wojskowych Polaków.

Legjonu Puławskiego aktów są zaledwie ułamki, w kilku zebrane teczkach, o różnorodnej treści, wymagającej uzupełnienia. Brygady i dywizji strzelców akta znajdują się w archiwum I-go korpusu, przy aktach 1-ej dywizji, wchodzącej w skład Korpusu I.

Archiwum I Korpusu zawiera: akta poszczególnych pułków piechoty od 1-go do 12-go, pułków ułanów od 1-go do 3-go, dywizjonu artylerji, pułku inżynieryjnego, oddziałów sanitarnych. Brak akt dowództwa 1-go korpusu, które znajdują się w rękach prywatnych.

Akta te są poukładane w tekach, wewnątrz których zastosowano podział bądź rzeczowy, bądź według zasady proveniencji, naogół jednak wymagają one przepracowania.

Archiwum II Korpusu, zawierające o wiele mniej teczek niż archiwum Korpusu I, nie obejmuje całokształtu aktów tego korpusu: podzielone zostało na teczki według podziału rzeczowego: rozkazy dowództwa II Korpusu (częściowe), zeznania protokółarne uczestników bitwy pod Kaniowem (niepełne), okres internowania w Brześciu i Białej, akta Naczelnej Rady II Korpusu, oraz korespondencja z Naczelnym Dowództwem Wojsk Polskich na Ukrainie i z Radą Regencyjną. Wewnątrz tek akta zostały rozłożone, zaprowadzone według podziału różnorodnego, nieujętego w żaden system, co wymaga gruntownego przepracowania.

III-go Korpusu akt prawie niema, jedna niewielka teczka zawiera zbiór różnego rodzaju dokumentów i akt urywkowych i pomieszanych.

Archiwum 4-ej dywizji gen. Żeligowskiego przedstawia komplet bardzo poważny, prawie 200 tek, przywiezionych do kraju przez dywizję wiosną 1919 roku. Są one ułożone według podziału organizacyjnego dywizji, zawierając akta: Komitetu Naczelnego Wojsk Polskich, Dowództwa 4-ej dywizji (biuro, I, II, III, IV, intendentura, sąd wojskowy, szef sanitarny), 13, 14 i 15 pułku strzelców, 6-go pułku ułanów, dowództwa 1-go awiacyjnego oddziału, pułku artylerji, kompanji inżynieryjnej i t. d. Wewnątrz teczek podział nie został przeprowadzony, poszczególne grupy akt są ze sobą pomieszane, co wymaga uporządkowania.

Bardzo szczupłe natomiast jest archiwum 5-ej dywizji syberyjskiej (14 teczek). Zawierają one sprawy Polskiego Komitetu Wojskowego na Syberji, sprawy organizacji 5-ej dywizji, kontaktu i współdziałania z Legjonami czesko-słowackimi oraz z przedstawicielem koalicji, gen. Janin'em. Braki w tem archiwum są bardzo dotkliwe, brak więc przede wszystkim akt pułkowych i akt dowództwa dywizji. Wewnątrz zachowanych teczek podział nie został przeprowadzony.

Naczelny Polski Komitet Wojskowy (Naczpól) posiada natomiast bardzo obfite archiwum, składające się z około 100 teczek, zawierających materiały do spraw: personalnych (członków i pracowników Naczpoła), Pierwszego Zjazdu ogólnego związków wojsk. Polaków, korespondencji z wojskowymi władzami rosyjskimi (Ministerjum Wojny i Głównodowodzącym), do spraw pułku biełgorodzkiego 1-ej dywizji strzelców, organizacji I korpusu, korespondencji z przedstawicielami Naczpoła w armjach i frontach rosyjskich oraz sprawozdania, raporty, instrukcje, rozkazy, sprawy naczelnego komisarza Naczpołu i t. d. Wewnątrz tek podział przyjęty według porządku rzeczowego i chronologicznego. Brak aktów Komisji Wojskowej Naczpoła oraz Centralnych Związków wojskowych Polaków, jak również i komisji finansowych.

Archiwum natomiast związków wojskowych Polaków nie posiada tak bogatego materiału jak Naczpól. Wpłynęło na to rozrzucenie związków na obszarach całej Rosji i zniszczenie aktów w latach rosyjskiej rewolucji. To, co posiada Archiwum Wojskowe, jest przeważnie materiałem szcątkowym. Niemniej archiwum to zawiera przeszło 40 teczek, obejmujących sprawy: związków wojskowych Polaków frontu zachodniego w Mińsku przy armji 2-ej, frontu północnego armji 12-ej, frontu rumuńskiego, armji 4-ej, 6-ej, 8-ej i 9-ej oraz 31-ej dywizji. Wewnątrz tek podział został przeprowadzony na sprawy organizacyjne, protokoły posiedzeń, zebrań zarządów i zjazdów, samopomocowe powrotu do kraju oraz sprawy wydzielania Polaków z armji rosyjskiej do formacyj polskich.

Odrębną, bardzo poważną pozycję w Archiwum Wojskowym zajmują akta armji polskiej we Francji, przedstawiające jeden z najpoważniejszych kompleksów. Zawierają one: akta dowództwa armji (I, II, III, IV, biuro, biuro dowódcy), dalej akta dowództwa I korpusu, z podziałem na 1, 2, 3-ą dywizję, z czego najmniej akt posiada 3-a dywizja. Podział akt korpusu i dywizyj — utrzymany podobnie jak i dowództwa armji. Następują dalej akta 1-go korpusu strzelców (najwięcej materiału), oraz 2-go pułku strzelców. Prócz tego znajdują się akta 5-ej, 6-ej i 7-ej dywizyj artylerji i różne. Mimo

więc poważnych kompleksów tych akt — brak akt całego szeregu oddziałów, pułków i dowództw — archiwum armii polskiej we Francji przedstawia kompleks bardzo poważny. Wewnątrz materiału w teczkach układany jest według zasad proveniencji, a gdzie się tego porządku ustalić nie dało, według układu rzeczowego.

Tak się w ogólnych zarysach przedstawia materiał dokumentowy, zawarty w archiwach poszczególnych formacji. Czy można zeń już dzisiaj korzystać, względnie czy najbliższa przyszłość pozwoli archiwa te użyć, z tego można zdać sobie sprawę przy ocenie krytycznej wyliczonego materiału źródłowego.

IV. Trudno jeszcze dzisiaj na podstawie tego stanu, w jakim zostało zobrazowane archiwum, odnoszące się do formacji polskich, tworzonych w wojnie światowej — dać krytyczną ocenę wartości tego archiwum. Wartość ich bowiem niejednokrotnie jest bardzo różna, ściśle związana z warunkami powstawania i organizacji samej formacji, a co zatem idzie i z warunkami, w jakich tworzyło się odnośne archiwum.

Jak się już o tem mówiło na wstępie, największą ilość źródeł archiwalnych posiadają te formacje, które tworzyły się bądź w kraju, bądź też w jego pobliżu. Dzięki więc temu, te formacje, które z natury rzeczy najkompletniejszy mają zbiór archiwalny, najbardziej zdawałoby się gotowe są już dzisiaj do przepracowania. Tak jednakże nie jest. Jeżeli bowiem chodzi o ocenę krytyczną omówionych grup archiwalnych — to trzeba przedewszystkiem patrzeć na nie z tego punktu widzenia, z którego chcemy je opracowywać. Będzie to więc problem związany bądź z historją czysto wojskową danej formacji, bądź też będzie to problem związany z historją tej formacji polityczno-wojskową.

Jeżeli chodzi o zagadnienia natury czysto wojskowej, a więc by na podstawie posiadanych dzisiaj akt, materiałów źródeł — odtworzyć fazy organizacyjne poszczególnych formacji, przedstawić ich losy tak bardzo zmienne i różnorodne, ująć w studja taktyczne przebieg bitew, walk i potyczek, ocenić wartości wojskowe w materialnem i moralnem ich znaczeniu, ocenić wyszkolenie, ustalić stany liczebne, straty, zaopatrzenia, jednym słowem, jeżeli chodzi o stworzenie historji, malującej nam tylko wojskowe momenty, tyżące się losów tej formacji, którą opracować się zamierza, to rzecz prosta, na podstawie posiadanych przez Archiwum Wojskowe akt można będzie już dzisiaj do tej pracy w większości zagadnień przystąpić. Akta bowiem malujące stan organizacyjny tych oddziałów, jego zaopatrzenia, ewidencje, liczebność, stan materialny, jak również akta operacyjne — dochowały się przeważnie w dość dobrym stanie. Rzecz prosta należy je

jeszcze wewnątrz poszczególnych grup i teczek uporządkować, należy się starać według zasady proweniencji przywrócić wszystkie akta do tego stanu, w jakim były one za życia tworzone, brakujące kompleksy należy uzupełnić i aczkolwiek niemała jeszcze praca czeka tu archiwistę, to jednak podjęcie jej już dzisiaj jest rzeczą jak najbardziej konieczną, tem bardziej, że zakres zainteresowań tą właśnie stroną zagadnień jest coraz bardziej widoczny i coraz więcej zgłasza się do ich opracowania historyków i pisarzy wojskowych.

Z tego więc punktu widzenia Legjony Polskie ze wszystkimi swemi kolejnemi fazami rozwojowemi, a więc Polskim Korpusem Posiłkowym, Polską Siłą Zbrojną, z poszczególnemi komendami brygad, pułków, a nawet bataljonów — mogą już dzisiaj być w niemałym stopniu wykazane dla prac historyka zarówno w ramach zagadnień taktycznych, jak i organizacyjnych. Również to samo się tyczy I korpusu Polskiego gen. Dowbór-Muśnickiego, po części korpusu II oraz 4-ej dywizji gen. Żeligowskiego. Natomiast jeżeli chodzi o pozostałe, a tak liczne formacje tworzone w Rosji — to pod tym względem ocena nie wypadnie korzystnie dla archiwów tych formacji. Jak się już bowiem mówiło przedtem, w większości wypadków poszczególne grupy i fragmenty akt odnoszących się do owych drobniejszych formacji, nie wyłączając korpusu III i 5-ej dywizji syberyjskiej, znajdują się w ręku prywatnem lub zgoła zaginęły, z tego więc względu, by nie opierać się na szczątkach i fragmentach, lecz by możliwie pełną ilość źródeł posiadać w ręku należy nietylko, to, co się już ma na miejscu, porządkować i segregować, ale ustawicznie wielką trzeba rozwijać energję, ażeby posiadane przez prywatne osoby akta wydobywać i w ten sposób uzupełnić je do wartości istotnego archiwum.

Mając tę konieczność na uwadze Wojskowe Biuro Historyczne w pierwszym rządzie powołane do prac nad odtworzeniem wojen i wojskowości polskiej a więc i dziejów formacji, na pierwszy plan swych prac wysunęło już dzisiaj zbieranie aktów, dotyczących się tych formacji. Cały wysiłek tej instytucji w zakresie prac nad formacjami idzie też w tym kierunku, aby w czasie możliwie jak najkrótszym zabezpieczyć akta pozostawione w rękach prywatnych t. zn. pozbierać je stamtąd a pozbierawszy uporządkować i oddać do dyspozycji historyka. Jest to — należy zauważyć — praca ogromnie żmudna, praca wymagająca wielkich kosztów zarówno pieniężnych, jak i personalnych gdyż niejednokrotnie akta dotyczące się formacji polskich porzucane są dosłownie po wszystkich krańcach Rzeczypospolitej Polskiej i niezawsze chętnie oddawane przez chwilowych ich posiadaczy. Jednak raz rozpoczęta praca znajduje się w pełnym toku i jest niepłonna nadzieja,

ze w niedługim czasie zostanie doprowadzona do pomyślnego rezultatu.

Gdy chodzi o ocenę akt odnoszących się do formacji polskich tworzonych w dalekiej Francji, to, jak się już mówiło przedtem, większość akt, odnoszących się do początkowych okresów formowania armji polskiej we Francji znajduje się bądź w ręku francuskim, z których bardzo trudno je wydostać, bądź też częściowo w dość jednak niekompletnym stanie znajduje się w kraju. Wskutek tego nawet odtworzenie organizacyjne działów armji polskiej we Francji spotyka dzisiaj na dość duże trudności, gdyż archiwum odnoszące się do tej armji, a znajdujące się w Archiwum Wojskowym zawiera przeważnie akta odnoszące się do ostatnich okresów dziejów tej armji a więc od września 1918 r. t. j. daty, w której rozpoczęła się najbardziej intensywna praca nad formowaniem tej armji we Francji.

W każdym jednak razie na podstawie wyliczonych tek źródeł odnoszących się do tej formacji, można zgrubsza ustalić początkowe jej fazy organizacyjne, a w zupełnie dostateczny sposób — końcowe. Poza tem na podstawie bardzo licznych kart ewidencyjnych (registre matricule i actes d'engagements) można ustalić udział ochotników z Ameryki w zapewnianiu kadr tej formacji, sprawy zaopatrzenia, materjałowe, wyszkolenie, stany liczebne, sprawy personalne (oficerskie i podoficerskie) oraz szereg pomniejszych zagadnień natury organizacyjnej, jak i zarówno da się odtworzyć udział w walkach na froncie, choć tutaj przy studjach taktycznych brak akt dowództw francuskich i oddziałów sąsiednich, co dałoby się już bardzo dotkliwie odczuć.

W związku z tym stanem rzeczy, po przełamaniu pierwszych trudności przy kompletowaniu i odtwarzaniu formowania tej armji, po uzyskaniu brakujących fragmentów we Francji, o co się Wojskowe Biuro Historyczne stara i o co zabiega, będzie można w krótkim czasie archiwum to oddać do dyspozycji historyka, który na jego podstawie będzie mógł odtworzyć pełne już dzieje armji polskiej we Francji.

O wiele gorzej przedstawia się sprawa, gdy chodzi o momenty polityczno - wojskowe, odnoszące się do dziejów formacji polskich. Ze względu na różnorodne tło polityczne a i często ideowe, w jakich się tworzyły polskie formacje wojskowe, ze względu na bardzo nieraz ostrą walkę tak zw. orientacyjną, którą staczały między sobą kierownictwa polityczne tych formacji, jak i całe obozy wśród społeczeństwa polskiego, większość tych akt, któreby mogły w dostateczny sposób oświetlić rolę czynników politycznych w dziejach tworzenia formacji polskich, jest jeszcze dzisiaj niedostępna.

Tak jest z aktami Naczelnego Komitetu Narodowego, tak jest z aktami Komitetu Narodowego paryskiego. Najlepiej przedstawia się pod tym względem Naczelnny Polski Komitet Polaków t. zw. Naczpól, który już dzisiaj oddał swoje całe archiwum do dyspozycji Archiwum Wojskowego, co pozwala, po uzupełnieniu jeszcze brakujących akt, na skuteczną już pracę nad tym odcinkiem polityczno-wojskowej koncepcji polskiej, jak również pomyślnie przedstawiają się prace nad pozostałymi organizacjami politycznymi, tworzonemi dla celów formacyjnych na wschodzie, gdyż akta i materiały do tych spraw z każdym dniem rosną, wzbogacając istniejące już grupy archiwalne.

Całkowicie odmiennie od poruszanych tutaj zagadnień — przedstawia się sprawa archiwum Polskiej Organizacji Wojskowej. Aczkolwiek archiwum to istnieje, aczkolwiek dużo pracy włożono w jego ufundowanie i uporządkowanie, to jednak przy rozpatrywaniu i ocenie krytycznej akt Polskiej Organizacji Wojskowej, nie da się przeprowadzić tej wyraźnej linii rozgraniczającej badania nad historją czysto wojskową i wojskowo - polityczną. Archiwum P. O. W. chociaż posiada akta poszczególnych Komend Naczelných, okręgowych i obwodowych, to jednak w tak drobnych i ułamkowych fragmentach, że tylko z najwyższą trudnością a małym prawdopodobieństwem odtworzenia minionej rzeczywistości, możnaby z nich korzystać. Do tych więc akt konieczne są uzupełnienia w formie relacyj zbieranych od uczestników, któreby, naświetlając posiadane przez archiwum P.O.W. akta archiwalne, nadały im właściwą wartość. Z tych też względów Wojskowe Biuro Historyczne wielką na tę akcję zwraca dzisiaj uwagę i brakujące elementy źródłowe w archiwum Polskiej Organizacji Wojskowej — zastępuje relacjami uczestników.

Tak się — w ogólnych ramach zobrazowany — przedstawia warsztat pracy historyka, w zagadnieniach odnoszących się do dziejów formacyj polskich z lat wojny światowej. Warsztat ten — jak z tego widać — przedstawia jeszcze w wielu swych częściach braki, nie nątyle jednak poważne, by nie można na nim rozpocząć twórczej pracy, tem bardziej, iż braki te usuwa czas. W miarę bowiem wpływu czasu, zwiększają się pozycje w grupach archiwalnych formacyj polskich, zwiększają się zarówno pod względem ilościowym, jak i jakościowym i w niedługim czasie będzie można śmiało orzec, iż twórcza praca historyka znajdzie dla siebie ogromnie wdzięczne a nieruszone jeszcze dotąd pole — do nowych, pełnych, nieprzemijających wartości, prac.